Czytaj całość

Nie można opierać rozwoju gospodarczego Polski na taniej sile roboczej, potrzebne są inwestycje w technologie – mówili uczestnicy debaty poświęconej wykorzystaniu potencjału polskiej gospodarki, która odbyła się w piątek podczas kongresu „Polska Wielki Projekt”.

[…]

Ekspert ds. nowych technologii z Instytutu Sobieskiego Bartłomiej Michałowski zauważył, że połowa polskiego PKB związana jest z sektorem publicznym – tak więc od rządu, spółek skarbu państwa, rządowych agencji i samorządów zależy w dużej mierze innowacyjność naszego kraju.

– Nie wyrwiemy się z pułapki średniego dochodu, jeżeli nie będziemy nowoczesną gospodarką. Nowoczesna gospodarka to taka, która wykorzystuje najnowocześniejsze technologie, zdobycze nauki w największym stopniu – tłumaczył.

Polskie firmy teleinformatyczne w latach 2016-2017 rozwijały się jednak trzy razy wolniej niż w tym samym czasie polskie PKB. Michałowski zwrócił uwagę, że na całym świecie w krajach wysoko rozwiniętych jest to sektor, który bardzo napędza gospodarkę.

[irp posts=”12929″ name=”Internet of Things (IoT) i Artificial Intelligence (AI) w Polsce”]

Ekspert podkreślił, że mamy rewolucję technologiczną, która zmienia rynek pracy. Poinformował przy tym, że np. w Czechach jest dwa razy więcej robotów przemysłowych na 10 tys. mieszkańców niż w Polsce.

– Dochodzi do zmian paradygmatu rozwoju (…). W tej chwili chodzi o to, aby polskie firmy, polska gospodarka była liderem tych zmian – mówił. W przeciwnym razie nowoczesne technologie będziemy musieli sprowadzać z zagranicy.

Michałowski zauważył, że w Polsce cierpimy na brak zamówień na nowe technologie, a polski innowacyjny biznes nie ma komu sprzedać swoich produktów. – Sektor publiczny powinien być dużym zamawiającym tego typu rozwiązania – postuluje ekspert. – Musimy wdrażać innowacyjne rozwiązania informatyczne, bo świat nam odjedzie – ostrzegł.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].